

Sygn. akt IV KO 92/15

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie zażalenia **B. K.**

na postanowienie Prokuratury Rejonowej Katowice – Północ w Katowicach o odmowie wszczęcia śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 9 grudnia 2015 r. wniosku Sądu Rejonowego Katowice – Zachód w Katowicach z dnia 12 listopada 2015 r., sygn. akt III Kp 208/15, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wniosek Sądu Rejonowego nie jest zasadny.

Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, z powołaniem się na okoliczność, że przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa skierowane przez B.K.. Zawiadomienie o przestępstwie wniesione przez skarżącego dotyczy wskazanego personalnie sędziego orzekającego w Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach, będącego Przewodniczącym III Wydziału Karnego.

W ocenie Sądu Najwyższego sam fakt, że postępowanie dotyczy sędziego, nie oznacza automatycznie konieczności przyjęcia, iż spełnione zostały przesłanki z art. 37 k.p.k. poprzez konieczność zapobieżenia możliwości zrodzenia się w opinii

publicznej wątpliwości, co do bezstronności wszystkich sędziów orzekających w określonym sądzie. W tym wypadku najistotniejsze jest to, że stawiane sędziemu zarzuty mają charakter wyłącznie wiążący się z jego zwykłą pracą orzeczniczą i nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne o to samo zachowanie. Czyni to przekazywanie sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości innemu sądowi równorzędnemu niecelowym. Wcale bowiem nie służy wytwarzaniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sądów, lecz przeciwnie, może budować przekonanie o łatwości manipulowania ich ustawową właściwością.

Warto też zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 17 marca 2015r., nie analizuje się zachowania konkretnego sędziego, lecz poprzestaje na ocenie wypełnienia znamion przestępstwa, które miałyby zostać popełnione w związku z wydaniem orzeczenia. Siłą rzeczy zatem, również rozpoznając zażalenie na to postanowienie, sąd musi rozstrzygnąć przede wszystkim to, czy taka argumentacja była słuszna. Ku temu zaś, żadnej przeszkody nie stanowi okoliczność, jakich osób dotyczyło zawiadomienie.

Sąd Najwyższy pragnie po raz kolejny podkreślić, że w takiej sytuacji, jak niniejsza, o wyłączeniu konkretnego sędziego mogłyby decydować tylko racjonalne względy podniesione w trybie art. 42§1 k.p.k.

Dostrzec jednak należy, że sędziowie zatrudnieni w Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach podjęli taką próbę, składając stosowne oświadczenia. Ich żądania w tym zakresie zostały rozpoznane i Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 17 czerwca 2015r. w sprawie VI Ko 96/15 zajął w tej kwestii stanowisko, szeroko i trafnie je uzasadniając. Stanowczo zatem wytknąć należy Sądowi, że wniosek w trybie art. 37 k.p.k. nie może mieć za swój przedmiot kontestacji stanowiska Sądu Okręgowego odmawiającego wyłączenia sędziów, czy kreować swoisty tryb odwoławczy w tym przedmiocie. Takie zachowanie z pewnością nie służy dobru wymiaru sprawiedliwości, a więc z istoty swojej sprzeciwia się celom wynikającym z dyspozycji art. 37 k.p.k.

Zdecydowanie należy wyrazić też dezaprobatę dla procedowania w niniejszej sprawie zaprezentowanego przez Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach, które doprowadziło do tego, że rozpoznawanie tej stosunkowo

nieskomplikowanej sprawy trwa już od 8 miesięcy (zażalenie B. K. przekazano Sądowi w dniu 10 kwietnia 2015r.) bez jakiegokolwiek merytorycznego efektu. Powyższe rodzi uzasadnione obawy, czy nie należy ocenić, że postępowanie niniejsze toczy się w sposób przewlekły. Jako takie zaś, powinno ono już obecnie znaleźć się pod nadzorem kierownictwa Sądu.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.